

APTEKA RADZIECKA POD LWEM
(róg Grodzkiej i Mieszka I) I KAMIENICA NAROŻNA PRZY RYNKU I ULICY
GRODZKIEJ

Nieistniejąca dziś kamienica u zbiegu ulic Grodzkiej i południowej strony Mieszka I wybudowana po 1584 roku. W tym czasie otrzymała monumentalny szczyt wschodni (od strony Rynku) wzorowany na zachodnim, maswerkowym szczycie Ratusza. Wielkość działki wynosiła 20,2x12,7 m. Budynek posiadał trzy poziomy mieszkalne. Od strony południowej wzniesiono wieżę z klatką schodową wzorowaną lub inspirowaną architekturą zachowanej do dziś kamienicy Loitzów w Szczecinie.

W 1580 roku rajcy stargardzcy zdecydowali się na otwarcie własnej apteki, która później otrzymała nazwę „Pod Lwem”. Przywilej związany z jej funkcjonowaniem potwierdził w 1584 roku książę szczeciński Jan Fryderyk. Przywilej księcia Bogusława XIV z 1621 roku przyznawał aptece radzieckiej (nazwa utworzona od rady miejskiej) potwierdzał prawo pierwszeństwa przed innymi aptekami w mieście. Do 1627 roku apteka ta znajdowała się w południowej pierzei Rynku (w miejscu obecnego Urzędu Gminy Stargard). Po tej dacie przeniesiono ją do opisywanego budynku. Apteka spłonęła wraz z większością zabudowy miejskiej podczas pożaru 7 października 1635 r. Władze miasta zaciągnęły ogromne pożyczki na odbudowę. Nie mogąc ich spłacić zdecydowały się na oddanie apteki w ręce prywatne. Pierwszym właścicielem został aptekarz Caspar Zirckwitz. Budynek spłonął w marcu 1945 roku. Po wojnie nie zdecydowano się na jego odbudowę.

Kolejnym budynkiem na którego wygląd wpłynął zachodni szczyt Ratusza była również nieistniejąca dziś narożna kamienica zamykająca od zachodu, północną pierzeję Rynku. Na większości zachowanych zdjęć prezentujących zabudowę przyrynkową jednak tego nie widać ponieważ szczyt usytuowany był od strony ulicy Grodzkiej. W odróżnieniu od budynku Apteki Radzieckiej Pod Lwem, która powstała jako nieruchomość miejska, kamienica ta od początku była *stricte* mieszkalną. Prestiż lokalizacji widać między innymi analizując listę jej zmieniających się właścicieli. W 1627 roku, a więc jeszcze w czasach książęcych, kamienica należała do burmistrza Thomasa Mildenitza. Kilka dekad później (w latach 1696-1700), w okresie gdy Stargard pełnił rolę stołeczną dla wschodniej, brandenburskiej części Pomorza budynek był własnością radcy rządowego i radcy komisarycznego dla Pomorza Tylnego, Adama Friedricha von Brunschwiga. W początkach XX wieku na parterze mieściło się kilka sklepów, m.in. z wyrobami jubilerskimi prowadzonym przez Maxa Schrödera, z artykułami kuchennymi Hermanna Micheela, czy wreszcie sklep obuwniczy S. Burchardy'ego. W latach 30. ulokowała się w niej stargardzka filia Banku Krajowego Prowincji Pomorskiej w Szczecinie.